

Marek Porwolik

"Entre logique et langage", François Rivenc, Gabriel Sandu, Paryż 2009 : [recenzja]

Studia Philosophiae Christianae 45/2, 300-303

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Przeprowadzone w pracy analizy prowadzą do wniosku, że „zabiegi filozoficznych interpretacji faktów naukowych nie tylko nie są niemożliwe, ale w wielu przypadkach w pełni uzasadnione i wielce przydatne do uprawiania filozofii” (s. 103). Tym samym Autor uważa, że można uprawiać autonomiczną w stosunku do nauk przyrodniczych filozofię, zarazem otwartą na uzyskiwane w naukach szczegółowych wyniki.

Dużym walorem pracy jest uporządkowanie i usystematyzowanie w niej złożonej problematyki badawczej. Autor pogłębia rozumienie faktów naukowych i filozoficznych. Dzięki temu wyraźniej rysuje się linia demarkacyjna między naukami przyrodniczymi a filozofią, ale również możliwość przejścia z płaszczyzny naukowej na filozoficzną. Przy próbach uprawiania filozofii autonomicznej w stosunku do nauk przyrodniczych to przejście stanowi poważny problem. W pracy Józefa Turka zostały rozwiązane niektóre z pojawiających się trudności, pokazano również, jak uniknąć dwóch skrajności: pierwszej, polegającej na uprawianiu filozofii nieautonomicznej, w pełni podporządkowanej naukom szczegółowym, i drugiej, która „zamyka” programowo filozofię na wyniki nauki przyrodniczych.

Na zakończenie muszę odnotować błąd w druku: na stronie 64. zamiast „epsylon” ontologiczny Leśniewskiego pojawia się dwa razy słowo „epyslon”.

Anna Lemańska
Instytut Filozofii UKSW, Warszawa

François Rivenc, Gabriel Sandu, *Entre logique et langage*, Librairie Philosophique J. VRIN, Paryż 2009, ss. 171.

Czym zajmuje się logika? Na to pytanie możemy próbować odpowiedzieć na wiele sposobów. Prawa myślenia, wynikanie logiczne, prawda logiczna, język rozumiany jako zbiór znaków i reguł z nimi powiązanych są dla wielu tymi przedmiotami, na których skupia swą uwagę ta dyscyplina naukowa. Czasem mówi się, że logika jest rodzajem „gry”, a więc jest bezprzedmiotowa; czasem, że jest wręcz odwrotnie: uważa się, że ma wiele przedmiotów, którymi się interesuje,

a zatem jest dyscypliną niejednorodną. Jakby nie odpowiadać na tak zasadnicze pytanie dotyczące „istoty” logiki, trzeba w każdym z tych ujęć w jakiś sposób analizować również i sam język. Jak niektórzy uważają, tu właśnie znajduje się miejsce spotkania logiki z językoznawstwem. Historia owych spotkań, relacji, sukcesów i trudności jest przedmiotem analizy dokonanej w recenzowanej książce.

Tytuł *Entre logique et langage* przetłumaczyć możemy jako *Między logiką i językiem*. Trzeba tu jednak zwrócić uwagę na to, że w języku francuskim funkcjonują dwa słowa, którym w języku polskim odpowiada tylko jedno słowo *język*. *Langue* tłumaczy się jako język – struktura gramatyczna, natomiast *langage* rozumiany jest jako język – mowa. Sam tytuł książki sugeruje nam, że chodzi tu bardziej o język naturalny, mowę, a nie tylko o pewną strukturę znakową. Autorami recenzowanej pozycji są profesorowie filozofii logiki i języka z Uniwersytetu Paryskiego (Université de Paris 1) i Instytutu Historii i Filozofii Nauk i Techniki (Institut d’Histoire et Philosophie des Sciences et des Techniques). Choć pierwsze dwa rozdziały prezentowanej książki zostały opracowane przez Rivenca, a trzeci – ostatni, przez Sandu, to, jak to sami podkreślają (s.10), jest ona ich wspólnym dziełem i obaj przyjmują w całości za nią odpowiedzialność.

Występujący w tytule termin *logika* rozumiany jest przez autorów dokładnie jako *filozoficzna logika języka*. Zorientowana jest ona na semantykę i poszukuje warunków prawdziwości wyrażeń. Lingwistyka natomiast skupia swe badania przede wszystkim na syntaksie języka. Te dwa sposoby podejścia do języka nie wykluczają jednak istnienia bogatych, wzajemnych powiązań, które ukazały się dobitnie w XX wieku. Potwierdziło to ich wzajemną komplementarność.

Rozdział pierwszy zatytułowany jest *Catégories, types, grammaires* (*Kategorie, typy, gramatyki*). Ukazuje on sposób, w jaki aprioryczne teorie znaczenia (Husserl, Russell, Frege) zrodziły program gramatyk kategorialnych. W tym celu omówiono najpierw ideę czystej gramatyki Husserla, następnie funkcje, argumenty i poziomy według Fregego oraz teorię typów logicznych Russella. Czwarta część pierwszego rozdziału poświęcona jest teorii kategorii Ajdukiewicza. Kolejne cztery omawiają: gramatykę kategorialną Bar-Hillela, zagadnienie wzajemnych zależności między typami a kategoriami,

oraz kategoriami semantycznymi i syntaktycznymi, a ponadto rachunek syntaktyczny Lambecka. Rozdział pierwszy kończy się aneksem, w którym znajdują się dwie prace. Są to *Syntaxe d'une theorie simple des types* Carnapa (1934) oraz *A Formulation of the Simple Theory of types* Churcha (1940).

Druga część pracy: *Syntaxe et sémantique* (*Syntaksa i semantyka*) dotyczy późniejszego okresu historii wzajemnych relacji logiki i lingwistyki, a mianowicie lat 50-70 ubiegłego stulecia. W tym czasie uwidacznia się opozycja między autonomią syntaksy (Chomsky), a priorytetem pojęciowym semantyki, który wspierany był przez logików (Montague). Są to również lata narodzin gramatyki generatywnej. W rozdziale tym omówiono kolejno następujące zagadnienia: pojęcie gramatyki syntagmatycznej i gramatyki transformacyjnej, kwestię podkategoryzacji gramatyk, pojęcie semantyki generatywnej, gramatyki de Montague'a, zasadę kompozycji, relację między gramatyką generatywną a formą logiczną.

Rozdział trzeci noszący tytuł *Généralité et référence* (*Generalizacja i referencja*) mówi o współczesnych badaniach nad wyrażeniami niedefiniowalnymi i relacjami anaforycznymi. Właśnie tu rysują się nowe zbieżności między analizą logiczną języka i lingwistyką. Zrozumienie zależności między generalizacją i referencją występującą w językach naturalnych zdaje się być tu istotnym zadaniem. Rozdział ten rozpoczyna się od wnikliwej charakterystyki kwantyfikatorów uogólnionych, następnie przedstawia on teorie dynamiczne kwantyfikacji i zaimków, by w swej zasadniczej części zapoznać czytelnika z logiką dynamiczną predykatów (LDP). Ta część recenzowanej książki zakończona jest krótkimi konkluzjami (niespełna pół strony). Dotyczą one wzajemnych związków między LPD a teorią reprezentacji dyskursu (TRD).

Po trzech zasadniczych rozdziałach następują wnioski (niestety znów tylko niecałe dwie strony), które dotyczą całego, referowanego w książce materiału. Po nich znajduje się bibliografia (ponad 80 pozycji), indeks nazwisk oraz indeks terminów.

Recenzowana książka rzeczywiście bardzo wnikliwie przedstawia historię zarówno opozycji, jak i wzajemnych powiązań między logiką i teorią języka naturalnego. Przez długi czas uważano, że syntak-

sa języków naturalnych jest tak nieregularna, złożona i kapryśna, że jej bezpośrednie badania są wręcz niemożliwe (Carnap) i nie stwarza ona odpowiedniej podstawy dla tak fundamentalnych pojęć jak pojęcie prawdy. Wprowadzenie i badania dotyczące gramatyk kategorialnych a następnie generatywnych pozwalały odnajdywać miejsca spotkań logiki i lingwistyki, syntaksy i semantyki. Wraz z tymi ostatnimi gramatykami proklamowano ambicję tworzenia języka naturalnego jako systemu bardziej „formalnego”. Historia ta zapoczątkowana porównywaniem i początkowo przeciwstawianiem formalnego języka logiki i języka naturalnego była historią poszukiwań elementów stałych. Chociaż przeprowadzone w książce analizy są niezupełne (z uwagi na ciągle przeprowadzane badania i ich rozległość), to wystarcza to, by na ich podstawie, wyrazić przekonanie o istnieniu stałych struktur w języku (ss. 159-160). Jest to główna teza autorów recenzowanej książki.

Książka nie jest obszerną ani zupełną monografią, ale zgrabnie napisaną pracą przeglądową dostępną nie tylko dla specjalistów z zakresu logiki i lingwistyki. Nie powinien więc dziwić fakt niezbyt obszernej jej bibliografii. Budowa poszczególnych rozdziałów jest niejednorodna co do ilości i spiętrzenia poszczególnych ich części. Tylko trzeci rozdział zawiera krótkie podsumowanie. Uwagi te jednak nie przysłaniają zarówno merytorycznej wartości recenzowanej książki, jak i sposobu rozważenia podjętych w niej zagadnień. To zaś jest wystarczającym powodem jej lektury.

Marek Porwolik

Instytut Filozofii UKSW, Warszawa

Francisco J. Ayala, *Dar Karola Darwina dla nauki i religii*, tłum. z ang. P. Dawidowicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2009, ss. 216.

„Gdybym miał jeszcze raz rozpocząć życie, trzymałbym się takiego pravidła, ażeby przynajmniej raz na tydzień przeczytać coś z poezji lub posłuchać nieco muzyki (...). Utrata wrażliwości na takie rzeczy jest